

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wybory-czerwcowe/104731,Zeby-prawo-chronilo-czlowieka-Alicja-Grzeskowiak-zasluzona-dzialaczka-torunskiej.html>



Zorganizowana przez IPN uroczystość wręczenia Krzyży Wolności i Solidarności, Bydgoszcz, 20 III 2017 r. (fot. IPN)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

„Żeby prawo chroniło człowieka...” Alicja Grzeskowiak - zasłużona działaczka toruńskiej Solidarności

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: SYLWIA GALIJ-SKARBIŃSKA 28.12.2023

Trudno oddać pełen obraz toruńskiej opozycji doby lat osiemdziesiątych

minionego wieku, bez ukazania roli, jaką w ruchu niezależnym odegrała Alicja Grześkowiak. Jest ona jedną z tych kobiet Solidarności, które na zawsze zaznaczyły swój wkład w tworzeniu zrębów suwerennej i demokratycznej Polski.

Przyszła marszałek Senatu RP urodziła się 10 czerwca 1941 r. we wsi Świrz leżącej wówczas w powiecie przemysłańskim, na terenie kresowego województwa tarnopolskiego (obecnie Świrz znajduje się na Ukrainie), w rodzinie Eugeniusza Bautry i Adelajdy z domu Kolczak. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej rodzina zamieszkiwała we Lwowie. To właśnie tam Eugeniusz Bautro, doktor nauk prawnych i filozofii, pełnił urząd sędziego, a także pracował naukowo w Katedrze Prawa Karnego Uniwersytetu Jana Kazimierza. Był też uczestnikiem słynnych seminariów prowadzonych przez wybitnego profesora prawa karnego Juliusza Makarewicza¹.



Alicja Grześkowiak (fot. z zasobu IPN)

Wojenne lata

Wszystko zmienił wybuch II wojny światowej. Po wkroczeniu Sowietów rodzina Bautrów w 1940 r. została

przesiedlona do wspomnianego Świrza². Jak napisze wiele lat później Alicja Grześkowiak w swoim życiorysie:

„W 1942 roku, po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, rodzina wróciła do Lwowa, po krótkim czasie jednak została skierowana przez władze niemieckie do Rawy Ruskiej. Następnie w 1943 roku przenieśliśmy się do Jarosławia. W tym okresie Ojciec brał udział w tajnym nauczaniu na poziomie gimnazjalnym. Po zakończeniu II wojny światowej, w styczniu 1946 roku, rodzina przeniosła się do Torunia, gdzie Ojciec został zastępcą profesora teorii i filozofii prawa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika”³.

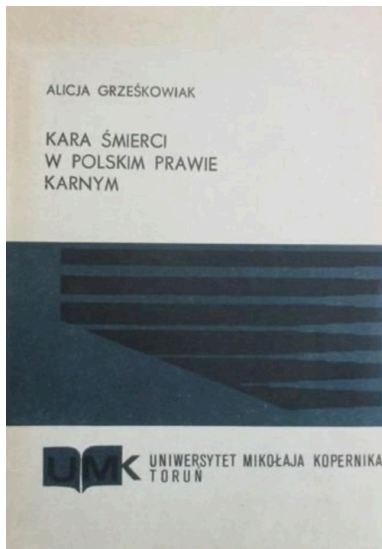
Eugeniusz Bautro został także sędzią w toruńskim Sądzie Okręgowym, a następnie w Sądzie Apelacyjnym. Bardzo szybko (w połowie 1946 r.) za pochodzenie i poglądy usunięto go z uczelni, a w 1949 r. z sądownictwa. Do końca zawodowego życia pracował jako notariusz.

Alicja Grześkowiak, już jako marszałek Senatu RP, wyznała w jednym z wywiadów:

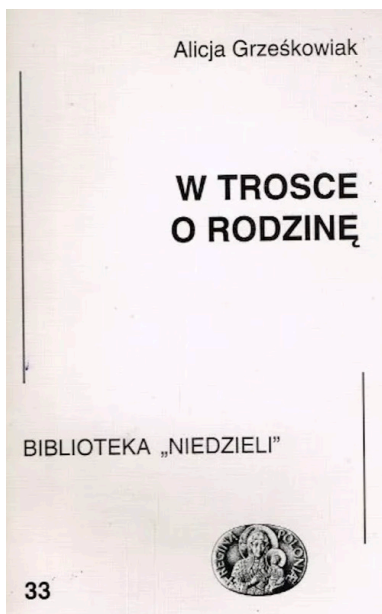
„Ciężkie warunki bytowe naszej rodziny w tamtych wojennych latach [bo żadnej rodzinie wyrzuconej z własnego domu nie jest łatwo] łagodziła życzliwa pomoc ludzi, ównocześnie hartowały one moich bliskich i mnie. Mam poczucie, że jestem z Kresów i że trudności są po to, by je pokonywać, dać sobie z nimi radę”⁴.

Studia i praca naukowa

Silne poczucie patriotyzmu, zakorzenione głęboko wartości chrześcijańskie, ale także jak sama mówiła, upór w realizacji celów, wyniosła z domu rodzinnego. Podobnie rzecz się miała z wyborem drogi życiowej. Po ojcu zapewne przejęła zainteresowania prawnicze. Tuż po zdanej w 1958 r. maturze w toruńskim II Liceum Ogólnokształcącym, została przyjęta na studia prawnicze w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Ukończyła je w 1963 r. Po trzech latach powróciła do pracy naukowo-badawczej w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji toruńskiej uczelni, z którą była związana przez kolejne trzydzieści lat (do 1996 r.). Okres ten wyznaczała intensywna praca naukowa, uwieńczona najpierw aplikacją sędziowską w 1969 r., a następnie doktoratem w 1971 r. i habilitacją w 1978 r. W trakcie prac nad rozprawą habilitacyjną odbyła staż naukowy na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie (1974–1975). W latach 1981–1982 pełniła funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Administracji UMK. W latach osiemdziesiątych odbyła także kilka staży naukowych na Uniwersytecie w Padwie⁵.



**Publikacja autorstwa Alicji
Grześkowiak**



**Publikacja autorstwa Alicji
Grześkowiak**

Prawnik represjonowanych

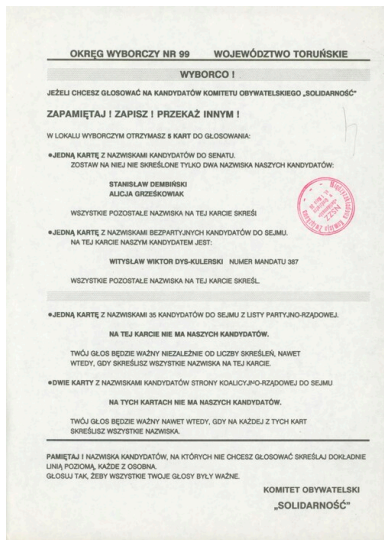
Obok pracy naukowej, oscylującej wokół zagadnień aksjologii prawa karnego, penologii i prawa nieletnich, ochrony prawa do życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, ważnym obszarem działania Alicji Grześkowiak stały się sprawy publiczne⁶.

Jesienią 1980 r. przystąpiła do „Solidarności”, włączyła się w ruch niezależny, a w stanie wojennym stała się m.in. dla środowiska toruńskiej młodzieży akademickiej protestującej przeciwko komunistycznej władzy prawdziwym oparciem, udzielając pomocy prawnej. Zresztą pomoc ta kierowana była także do środowiska represjonowanych robotników.

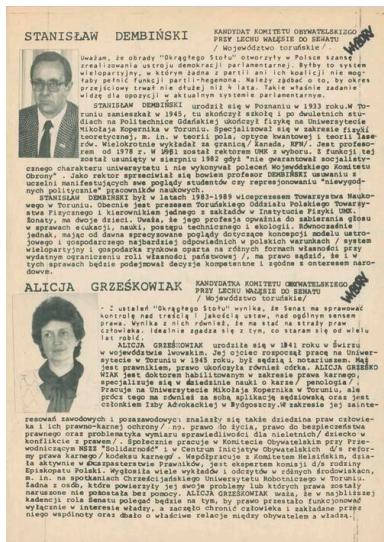
Profesor Wojciech Polak, autor historii opozycji i oporu społecznego w regionie kujawsko-pomorskim, wielokrotnie wskazywał na zaangażowanie Alicji Grześkowiak we wspieranie niezależnych, antysystemowych inicjatyw, a także na udzielaną studentom pomoc prawną – bez względu na ewentualne konsekwencje ze strony władz komunistycznych⁷. Przykładem jej zdecydowanych działań i zaangażowania w sprawy nastawionej antysystemowo młodzieży akademickiej jest jej postawa w trakcie wydarzeń, do których doszło na przełomie kwietnia i maja 1982 r. w Toruniu. Będąc wówczas prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji, wraz z dziekanem Janem Łopuskim, a także prorektorami Janem Kopcewiczem i Sławomirem Kalembką czuwała nad bezpieczeństwem studentów w trakcie zakrojonych na szeroką skalę przeszukań w domach studenckich, prowadzonych przez jednostki MO i SB, w ramach odwetu za antyreżimowe happeningi zorganizowane 28 kwietnia. Kilka dni później, wzięła także udział w obronie studentów przed represjami władzy w trakcie zorganizowanych przez opozycję obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja⁸.

W sierpniu 1982 r., kiedy władze odwołały niepokornego wobec reżimu rektora Stanisława Dębińskiego (który odmówił m.in. relegowania z uczelni sześciu studentów skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi za działalność polityczną) oraz prorektorów Sławomira Kalembkę, Władysława Bojarskiego, na znak protestu Alicja Grześkowiak wraz z dziekanem Wydziału Prawa prof. Janem Łopuskim podali się do dymisji⁹.

Wkrótce Grześkowiak udzielała pomocy prawnej także robotnikom, m.in. z toruńskiej „Elany”, kiedy latem 1983 r. (już po formalnym zniesieniu stanu wojennego) wznowiono na terenie zakładu działalność Rady Pracowniczej. Samorząd pracowniczy „Elany” opanowany przez działaczy i zwolenników Solidarności prowadził intensywne działania w obronie praw pracowniczych.



Instrukcja dla wyborców Komitetów Obywatelskich z 1989 r. w okręgu 99 (z zasobu Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu)



Ulotka wyborcza do Senatu, 1989 r. (z zasobu Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu)

Spoleczne Stowarzyszenie Obrony Praw Czlowieka

Alicja Grzeszkowiak włączyla się także w nurt tworzenia w Toruniu niezależnego stowarzyszenia działającego na rzecz praw człowieka. Powstało ono w listopadzie 1984 r. Ideowo zbliżone było do tych powołanych w Warszawie i Krakowie po tragicznej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Założone przez toruńskich opozycjonistów Spoleczne Stowarzyszenie Obrony Praw Czlowieka (SSOPC), niemal od razu znalazło się pod baczna obserwacja Sluzby Bezpieczenstwa. Policja polityczna dokladnie znala cele Stowarzyszenia przyjete w dniu 24 listopada 1984 r. w Deklaracji. Cztery dni pozniej, po skierowaniu przez czlonkow-zalozycieli wniosku o rejestracje stowarzyszenia do Urzedu Wojewodzkiego w Toruniu, Wydzial III Wojewodzkiego Urzedu Spraw Wewnetrznych wszczal sprawe operacyjnego rozpracowania krypt. „Krab”, w ktorej prowadzacy sprawe ppor. Zbigniew Makulski, wykorzystujac informacje agenturalne, szczegolowo odnosil się do zawartych w Deklaracji treści¹⁰. W ramach sprawy przeprowadzono caly ciag rozmow profilaktyczno-ostregawczych z czolowymi dzialaczami SSOPC. Stanowisko dyrektora Wydzialu Spoleczno-Administracyjnego Urzedu Wojewodzkiego w Toruniu, do ktorego trafil wniosek o rejestracje stowarzyszenia, bylo oczywiste. O odmowie podstaw rejestracji poinformowano grupe czlonkow stowarzyszenia wezwanych do owego wy[1]dzialu 5 grudnia 1984 r. Wsród nich byla Alicja Grzeszkowiak. Jak czytamy w meldunku operacyjnym dotyczacym tego wlasnie spotkania:

„trzy spośród zebranych osób tzn. Muchliński Zbigniew, Alicja Grzeszkowiak, ks. Stanisław Kardasz zapowiedziały odwołanie od tej decyzji”¹¹.

Niecałe dwa tygodnie później odwołanie Stowarzyszenia trafiło do ministra spraw wewnętrznych. I jak można było się spodziewać, zostało odrzucone jako bezzasadne, samą zaś organizację uznano za wysoce szkodliwą społecznie, godzącą w porządek i bezpieczeństwo publiczne.

Obywatelski Ruch na rzecz Obrony Praw Czlowieka

Decyzja ta nie osłabiła działań toruńskich opozycjonistów. W lutym 1985 r. członkowie Stowarzyszenia powołali do życia Obywatelski Ruch na rzecz Obrony Praw Czlowieka, jednak z przyczyn oczywistych zaniechali już prób rejestracji organizacji, która także znalazła się pod intensywną obserwacją toruńskiej SB. Podobnie jak w przypadku Stowarzyszenia, Ruch miał reagować na fakty naruszenia praw i wolności człowieka. Tak też i 7 listopada 1985 r. do przewodniczącego Rady Państwa, gen. Wojciecha Jaruzelskiego wpłynął list podpisany przez członków Ruchu wzywający do m.in. niezwłocznego i bezwarunkowego zwolnienia więźniów politycznych, a także uchylecia przepisów karnych ograniczających prawo do wolności sumienia i wyznania. Alicja Grzeszkowiak, najaktywniejsza działaczka Ruchu, była sygnatariuszką tego listu. Wystąpiła

też, wraz z Antonim Stawikowskim, w obronie prof. Zbigniewa Kwiecińskiego, naukowca skazanego na siedem miesięcy więzienia w zawieszeniu za rzekomą obrazę ministra nauki i szkolnictwa Benona Miśkiewicza podczas posiedzenia Rady Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu. Ich protest przeciwko represjom w środowisku akademickim został skierowany do marszałka Sejmu PRL.

Dzięki działaniom Alicji Grześkowiak na nowo wszczęto śledztwo w sprawie tajemniczej śmierci pochodzącego z Torunia studenta piątego roku Politechniki Gdańskiej Michała Gawrońskiego, którego ciało znaleziono 25 listopada 1983 r. na toruńskim lotnisku. Mimo przesłanek świadczących o popełnieniu morderstwa, organy ścigania usilnie próbowały tę sprawę zakwalifikować jako samobójstwo. Ostatecznie jednak śledztwo zostało przez prokuraturę po raz drugi umorzone, zaś sprawca/sprawcy nigdy nie ponieśli kary¹².

Alicja Grześkowiak przyczyniła się także do zorganizowania spotkań z pełnomocnikami oskarżycieli posiłkowych, jak i obserwatorami z ramienia Kościoła w procesie zabójców ks. Jerzego Popiełuszki.

Jako prawniczka specjalizująca się w zagadnieniach aksjologii prawa karnego, penologii, była współzałożycielką ogólnopolskiego Społecznego Stowarzyszenia Przeciwko Karze Śmierci, które powstało w listopadzie 1987 r. W tym samym roku została ekspertem ONZ w sprawie badań nad karą śmierci w Europie Wschodniej. Nie uczestniczyła jednak w Kongresie ONZ poświęconym tej tematyce, gdyż władze PRL odmówiły jej wydania jej paszportu¹³.

Jedną z kluczowych podziemnych inicjatyw w stanie wojennym była niezależna działalność popularyzatorska i oświatowa. W gronie osób prowadzących wykłady nie mogło zabraknąć Alicji Grześkowiak. Była ona jedną z najbardziej aktywnych animatorek powstałego w 1984 r. Duszpasterstwa Prawników przy kościele oo. Jezuitów, propagującego ideę humanizacji stosunków prawnych w PRL. Brała udział w prelekcjach organizowanych przez duszpasterzy akademickich w Toruniu oraz w spotkaniach Duszpasterstwa Rolników. Włączyła się w działania założonej przez Andrzeja Sobkowiaka Wszechnicy Związkowej toruńskiej „Solidarności”, w ramach której spotkania odbywały się w mieszkaniach prywatnych w Toruniu i okolicznych miejscowościach.

Od 1985 r. współtworzyła toruński ChUR, czyli Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego założony i kierowany przez ks. Stanisława Kardasza. Zjazdy odbywały się w Domu Katechetycznym na terenie parafii Matki Bożej Zwycięskiej dwa razy w miesiącu i trwały od godziny czternastej do późnych godzin wieczornych. Tematyka spotkań dotyczyła problematyki szeroko pojętej kultury, ekonomii, historii, ekologii, prawa, psychologii i socjologii¹⁴.



Spotkanie z kandydatami

Solidarności do senatu, od lewej:

Wojciech Daniel, Jan Wyrowiński i

Alicja Grzeškowiak, 1989 r. (fot.

nowosci.com.pl, za: Biuletyn IPN)

Senatorka kilku kadencji

W 1989 r. Alicja Grzeškowiak wzięła udział jako ekspert w obradach okrągłego stołu. Doradzała w podstoliku ds. reformy prawa i sądów, którego przewodniczącym był prof. Adam Strzembosz. W prowadzeniu działalności opozycyjnej bardzo mocno wspierał ją mąż, toruński prawnik Włodzimierz Grzeškowiak. Za tę działalność został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. Działania bezpieki sprawiły, że nie mógł znaleźć zatrudnienia przez kolejne lata¹⁵. Zmarł 28 kwietnia 1989 r., w chwilach przełomowych dla Polski. W tym czasie Alicja Grzeškowiak zaangażowała się w działalność polityczną. Jak wspominała:

„Kandydowanie do Senatu zaproponował mi przewodniczący Komitetu Obywatelskiego Antoni Stawikowski. Byłam bardzo zaskoczona. Wtedy żył jeszcze mój mąż. Powiedział, że jeśli środowisko, w którym się obracaliśmy, ma do mnie zaufanie – a było to kilka dni przed śmiercią męża – to powinnam zadośćuczynić tej prośbie. Traktowałam to jako testament mojego męża. Motywacja osobista była jednym z powodów podjęcia tej decyzji. Powodem zasadniczym było to, że strasznie chciałam, żeby komunizm został obalony i żebyśmy mogli zbudować niepodległą i wolną Polskę. Możecie sobie państwo wyobrazić, jak trudna była dla mnie ta kampania wyborcza. Miałam wspinających kolegów, którzy naprawdę mi pomagali. Rozumieli moją sytuację [...]”¹⁶.

Alicja Grzeškowiak była senatorką I, II, III i IV kadencji, wybraną z terenu województwa toruńskiego. W wyborach czerwcowych w 1989 r. została wybrana z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarności”, w trakcie kadencji była przewodniczącą Komisji Konstytucyjnej Senatu RP i główną współautorką senackiego projektu Konstytucji. W 1991 r. została wybrana do Senatu ponownie, tym razem z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum (zasiadała także w Radzie Politycznej tej partii), pełniła funkcję wicemarszałka Senatu RP. W 1993 r. wybrana została do Senatu z listy Zjednoczenia Polskiego. W 1997 r. wybrana do Senatu z listy Akcji Wyborczej Solidarność jako pierwsza kobieta w Polsce pełniła urząd marszałka Senatu RP¹⁷. W latach

1989–1997 należała do delegacji parlamentu RP do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy¹⁸.



11 czerwca 1999 r. papież Jan Paweł II złożył wizytę w polskim parlamencie. Ojca Świętego powitali marszałkowie obu izb: senatu Alicja Grześkowiak i sejm Maciej Płażyński (fot. Kancelaria Senatu)

W latach 1981–1992 uczestniczyła w Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych „Solidarności”. Była współautorką projektu ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego, opracowanego w latach 1988–1989 przez Zespół Ekspertów ds. Rodziny i skierowanego do Sejmu PRL IX kadencji.

W 1989 r. założyła Fundację Pomocy Samotnym Matkom w Toruniu. W 1992 r. zainicjowała spotkanie założycielskie Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. Uczestniczyła w światowych i europejskich kongresach ruchów obrony życia. W latach 1993–2017 była konsultorem Papieskiej Rady ds. Rodziny, a w 2002–2021 członkiem zwyczajnym Papieskiej Akademii Życia i członkiem Rady Zarządzającej tej instytucji (2005–2010).

Należała do Rady Administracyjnej Fundacji Jana Pawła II w Państwie Watykańskim. W obszarze szczególnego zainteresowania Alicji Grześkowiak pozostawały również społeczności Polonii i Polaków na Wschodzie oraz problem ich kontaktów z Macierzą¹⁹.

Zaszczepić do prawa idee Solidarności

Za swoje zasługi została uhonorowana licznymi odznaczeniami: Papieskim Krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice” (1994), Medalem Pamiątkowym „13 Stycznia” przyznawanym przez Republikę Litewską (1995); Krzyżem

Wielkim Orderu Korony przyznawanym przez Królestwo Belgii (1999); Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi Cywilnej przyznawanym przez Królestwo Hiszpanii (2001); Krzyżem Wolności i Solidarności (2016); Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości (2018). Otrzymała tytuły doktora honoris causa Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Holy Family College w Filadelfii i International Independent University of Moldova w Kiszyniowie. Została udekorowana Złotym Medalem „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas” (2023). Jest członkiem rzeczywistym lub honorowym wielu towarzystw i stowarzyszeń naukowych i społecznych, a także założycielem Stowarzyszenia Naukowego Prawa Karnego im. Juliusza Makarewicza²⁰.



**Zorganizowana przez IPN
uroczystość wręczenia Krzyży
Wolności i Solidarności,
Bydgoszcz, 20 III 2017 r. (fot.
IPN)**

COFNIJ SIĘ